Cena 6 h **Nadzwyczajne wydanie.** Dodatek do numeru 24 „Naprzodu.

Nr. 24. Kraków, niedziela 30 stycznia 1910. Rocznik XIX.

Redakcya i Administracya: Kraków, ulica Filipa L. 11 (I. piętro).

Adres na telegramy: Naprzód, Kraków. Telefon Nr 396. — Konto czekowe Nr 834.095.

Prenumerata miesięczna: z odsyłką 2 K, bez odsyłki 1 K 60 h, zagranicą 2 mk 30 fen., 3 fr. 50 ctm., 2 1/2 szyl., 70 ctm. ameryk. Prenumerata tygodniowa w Krakowie 40 h, z dostawą do domu 46 h.

Numer 8 h, poświąteczny 4 h.

NAPRZÓD

Organ centralny polskiej partyi socyalno-demokratycznej.

Wychodzi codziennie (z wyjątkiem niedziel i świąt) o godzinie 5 popołudniu, a nadto w poniedziałki i dni poświąteczne o godzinie 9 rano.

Proces Borowskiej

Czternasty dzień rozprawy.

Sobota 29 stycznia.

Rozprawa popołudniowa.

Na ulicy przed sądem niezwykłe tłumy. Sala i galerya przepełnione, jak jeszcze nigdy.

Resnmé.

Przewodniczący nadradca Błonarowicz wygłosił półtoragodzinne resumé (od godz. 4 do 5 m. 35), w którem streścł wyniki rozprawy w sposób niezwykle jasny i przejrzysty, rzeczowy i bezstronny, oraz udzielił przysięgłym pouczenia prawnego.

W czasie resumé Borowska przerwała przewodniczącemu.

Przew.: Proszę mi nie przerywać, bo panią w tej chwili wynieść każę!

Borowska: Właśnie o to chciałam prosić, bo jestem tak osłabiona, że takich rzeczy słuchać nie mogę.

Przew: I owszem.

Borowska: Proszę mnie kazać wynieść z sali w drodze karnej.

Przew.: Nie! Jeżeli pani słaba, każę panią wynieść.

Po chwili przyszli przywołani aresztanci celem wyniesienia Borowskiej.

Przew: Czy mają wynieść panią?

Borowska (silnym głosem): Proszę.

Przew.: Czy pani słaba?

Borowska: Jestem słaba.

Przew. (do dra Smolarskiego): Proszę o skarżoną zbadać, bo ja tego nie widzę.

Dr Smolarski bada puls oskarżonej i orzeka, że może zostać w sali.

Przew.: Zostanie pani w sali.

Znakomite swoje resumé zakończył przewodniczący następującemi słowy:

„Spełniłem swój obowiązek, nie bacząc na różne pogróżki, które otrzymywałem w listach bezimiennych, nie zważając na obelgi, które mnie tutaj spotykały, bo wiedziałem, że z wypełnieniem obowiązku łączą się i przykrości. Przestrzegałem tę perłę, jaką jest bezstronny wymiar sprawiedliwości, wykonywany w imieniu monarchy, którą to perłę złożył w ręce sędziego.

Teraz kolej na was panowie. Zapomnijcie na chwilę, że oskarżona jest czasowo słaba. Nie macie wykonywać aktu litości, tylko z bezstronnością i stałością, znamionującą mężów sprawiedliwych i niezawisłych, macie orzekać: winna czy niewinna. Zasądzający wyrok jest rzeczą straszną; wyrok jednak, winnego przestępcę świadomie uwalniający, jest również rzeczą potępienia godną, bo zachęca sprawcę do ponownego popełnienia zbrodni, a dla innych jest złym przykładem. Macie panowie wydać wyrok sprawiedliwy, tego domaga się od was społeczeństwo; bo jacy sędziowie, takie społeczeństwo“. (Żywe oklaski i brawa).

O godz. 5 m. 35 przysięgli udali się na naradę.

O pytanie dodatkowe.

O godz. 6 minut 35 przysięgli powrócili do sali. Wybrany zwierzchnikiem ławy przysięgłych p. Adam Świderski oświadczył, że sędziowie przysięgli żądają postawienia trzeciego pytania w kierunku § 335 u. k. (występek przeciwko bezpieczeństwu, karany aresztem do jednego roku): „Czy Janina Borowska winną jest, że w nocy z 4 na 5 czerwca 1909 r. wskutek swego zachowania się przyczyniła się do śmierci dra Włodzimierza Lewickiego“.

Prokurator: Postawienie takiego pytania jest ustawowo niedopuszczalne w myśl § 320 proc. karn., bo twierdzenie takie nie zostało podniesione ani przez oskarżenie ani przez obronę.

Dr Szalay oświadcza, że jak trybunał dopuścił pytanie w kierunku zabójstwa, tak powinien też dopuścić pytanie w kierunku § 335.

Prokurator: Niema tu żadnej analogii. Albo niema winy — albo jest morderstwo lub zabójstwo.

Dr Szalay: Skoro wczoraj stosowano tę normę przeciw p. Borowskiej, niech ją dziś stosują i dla p. Borowskiej.

Trybunał udał się na naradę, po której przewodniczący ogłosił, że trybunał uchwalił odmówić wnioskowi przysięgłych o postawienia pytania dodatkowego z § 335, albowiem oskarżona wcale nie twierdziła, żeby przez nieostrożne obchodzenie się z bronią przyczyniło się do śmierci Lewickiego, więc postawienie takiego pytania sprzeciwia się § 320 proc. kar, Postawienie pytania o zabójstwo nastąpiło dlatego, że cała rozprawa prowadzona była w kierunku wykazania, że Borowska strzeliła do Lewickiego, a czy tem popełniła morderstwo czy zabójstwo, mają rozstrzygnąć pp. przysięgli. Zechcą tedy pp. przysięgli odpowiedzieć tylko na pytania, postawione im przez trybunał.

Przysięgli ponownie udali się na naradę o godz. 6 55.

Werdykt uwalniający.

O godz. 7 m. 15 przysięgli wrócili do sali. Zwierzchnik ławy przysięgłych p. Świderski odczytał następujący werdykt:

na pytanie 1 (morderstwo): **12 głosami nie;**

na pytanie 2 (zabójstwo): **6 głosami tak, 6 głosami nie.**

W sali odzywają się nieliczne oklaski i głośne protesty i sykania.

Na podstawie tego werdyktu trybunał wydał **wyrok uwalniający Borowską**. (Ponowne oklaski i protesty).

Prokurator zgłasza **zażalenie nieważności**. (Brawa i oklaski).

Borowską wobec tego zatrzymano w areszcie śledczym

Do Borowskiej podeszła p. Irena Solska, podała jej rękę i gratulowała uwolnienia.

Tłumy na ulicy przyjęły wiadomość o werdykcie uwalniającym głośnym okrzykiem protestu.

KRONIKA.

Kraków, 30 stycznia.

Nowiny krakowskie.

Zabawa fiołkowa, urządzona onegdaj na dochód budowy domu robotniczego, miała znakomite powodzenie. Tłumy wypełniły sale klubu pocztowego i ochoczo bawiły się do rana. Zabawa dała ładny rezultat finansowy, który — mamy nadzieję — jeszcze się zwiększy, gdy osoby, którym posłano bilety do domu, spełnią obowiązek i datkiem swym przyczynią się do urzeczywistnienia gwałtownej potrzeby: postawienia domu ludowego w Krakowie.

(lt) **Z teatru ludowego.** Brak miejsca nie pozwolił nam dotąd na omówienie ostatniej premiery w teatrze ludowym. Sztuka p. t. „Pan mecenas“, osnuta na tle stosunków adwokackich, pióra krakowskiego autora p. Leopolda Suessera, jest raczej komedyą rodzajową o zabarwieniu satyrycznem, interesującą ze względu na mało znane szerszemu ogółowi środowisko ludzi i ze względu na akcyę, rozgrywającą się na tle konfliktu prawniczego. Autor, który widocznie zna daną sferę, dał w komedyi tej szereg świetnie zaobserwowanych typów. Bohater sztuki, adwokat Chrząszczyc, to przedsiębiorca „par excellence“, człowiek, który idzie przez życie przebojem. Jako adwokat robi on „dobre interesa“ na swoich klientach, a jako człowiek — na bliźnich swoich. Postać nieco przejaskrawiona — mimo to konsekwentnie przez wszystkie trzy akty przeprowadzona i starannie opracowana. — Przeciwstawieniem Chrząszczyca — to idealista Łukawiński, koncypient adwokacki, zwalczający swego szefa zrazu skrycie, potem jawnie, opuszczając jego biuro.

Sztuka napisana żywo, na scenie dużo ruchu. Autor zdradza wybitny nerw sceniczny. Gra artystów, szczególnie pp. Jarnińskiego, Turskiego i Rygiera (jun.), jak i wystawa, były staranne. Sztuka spotkała się z przychylnem przyjęciem.

Sprawy miejskie. W piątek odbyło się posiedzenie komisyi administracyjnej, na którem przyjęto zamknięcie rachunkowe za rok 1909, z którego wynika, że zarząd akcyzy, rzeźni, targowicy i zakładu kontumacyjnego pracowały z zyskiem.

Kurs rysunków zawodowych dla absolwentów szkoły (szewców i tapicerów) otwarty zostanie z początkiem lutego b. r. w szkole przemysłowej uzupełniającej im. św. Mikołaja przy ulicy Lubomirskiego. Wpisy odbywają się w kancelaryi tejże szkoły w dni powszednie od godziny 6—8 wieczorem, zaś w niedzielę od godziny 10—12 przed południem. Nadmienia się, że wszystkie przybory rysunkowe otrzymają frekwentanci kursu bezpłatnie.

Aresztowanie włamywacza. Wczoraj aresztowano 29 letniego Jana Kuspala, przy którym znaleziono większą ilość zegarków. — Stwierdzono, że pochodzą one z kradzieży, dokonanej w nocy z 21 na 22 b. m. u zegarmistrza Grüna w Brzesku.

SEJM.

Lwów, 29 stycznia.

W dalszym ciągu wczorajszego posiedzenia, po omówieniu bójki między Staruchami a Demiańczukiem, przystąpiono do dyskusyi nad wnioskiem nagłym w sprawie braku pracy w fabryce w Sanoku, gdzie wydalono 300 robotników.

Nagłość przyjęto, a wnioski przekazano wydziałowi krajowemu.

Następnie przystąpiono do dyskusyi nad interpelacyą w sprawie

banku parcelacyjnego.

Poseł Stapiński polemizował z narodowymi demokratami wykazując, że sytuacya banku wcale nie jest tak rozpaczliwą, jak wszechpolacy usiłują przedstawić.

Poseł Wasung (ludowiec) nazwał napaści dzienników wszechpolskich „bandytyzmem dziennikarskim“.

Po przemówieniach posła Adama, Stefczyka i Kozłowskiego posiedzenie zamknięto.

Następne dziś o godz. 10 rano.

* * *

Komisya dla reformy wyborczej.

Poseł dr Leo jako przewodniczący subkomitetu dla reformy wyborczej zwołał posiedzenie na dziś.

* * *

Lwów, 29 stycznia.

Na dzisiejszem posiedzeniu toczyła się w dalszym ciągu dyskusya budżetowa, a mianowicie nad rozdziałami IV do VI.

Poseł Bandrowski podniósł, że zarzuty podniesione w sejmie przeciw zarządowi szkolnictwa są uzasadnione. Ciągle jest jeszcze wiele gmin bez szkół, a gdzie są, to są to szkoły niższego typu.

Mówca mówi dalej.

TELEGRAMY.

Kraków, 30 stycznia.

Powódź w Paryżu.

Paryż. O godz. 2 w nocy doszła woda do wysokości wałów ochronnych, wzniesionych koło Luwru. Czynią gorączkowe wysiłki celem podwyższenia wałów, gdyż zachodzi obawa, że w razie wtargnięcia wody część murów Luwru mogłaby się zawalić. Najgroźniejszą jest sytuacya na dworcu Saint Lazare. Woda wydobywa się z kanałów, które pękły. Część dworca zawaliła się Obawiają się jeszcze większej katastrofy. Ulice w pobliżu dworca są zamknięte. W ciągu nocy woda wtargnęła w wielkiej ilości wskutek pęknięcia 2 kanałów do gmachu ratuszowego. Na przedmieściu St. Quentin od wczoraj wieczór panuje zupełna ciemność, ponieważ woda dostała się do gazowni.

Paryż. Wczoraj od godziny 5 wieczorem Sekwana podniosła się o 23 cm.

Nadzieja, że powódź w dniu wczorajszym dosięgnie punktu kulminacyjnego, zdaje się znikła. Deszcz leje od kilku godzin jak z cebra i grozi ogromne niebezpieczeństwo dzielnicom, których dotąd powódź nie dosięgła. Tunel kolei podmiejskiej koło placu du Havre wypełniony jest po brzegi wodą. Woda wtargnęła już do piwnic pałacu Française, dalej do szeregu domów na Avenue de l'Opera i rue de 4 Septembre. Położenie na ogół jest bardzo poważne.

Z portów wojennych nadchodzą bez przerwy łodzie ratunkowe. Na rue de Rome wojsko zbudowało wały, aby odprowadzić wodę zalewającą dworzec St. Lazare, która grozi zalaniem bulwarów. Wozy mogą kursować tylko po ograniczonej liczbie ulic, zwłaszcza w centrum miasta przerwy komunikacyi są nieuniknione. Przed południem wtargnęła woda do piwnic austro węgierskiej ambasady, jednakże pałacowi ambasady, położonemu zdala od obszaru powodzi, nie grozi niebezpieczeństwo.

O godz. 4 po południu na rue de Lille i okolicznych ulicach woda dosięgła wysokości dwóch metrów. — Sytuacya w pobliżu dworca St. Lazare jest bardzo krytyczna. Sąsiednie ulice wyglądają jak rwące rzeki.

Stacya kolei Metropolitain Touilleries zupełnie zalana. W dzielnicy Austerlitz wczoraj przybyło wody o 17 cm. Kanał w ulicy Rambuteau pękł pod naporem wody i zalał parter hali towarowej. Towary musiano przenieść i zamknąć bramę. Dowóz środków żywności, jakkolwiek trochę się zmniejszył, jednakże zawsze jeszcze jest normalnym. Ruch kolejowy pomiędzy Auteuil a Paryżem jest przerwany. Pod placem Fereira znajdujący się zbiornik kanałowy pękł, a wydobywająca się zeń woda zalała place budowlane kolei Metropolitain.

Paryż. Stan wody na Sekwanie jest niezmieniony. Woda w Marne i innych dopływach opada. Stan wody na Sekwanie w Rouen wynosi 9 m. 85 cm. Woda zniszczyła mnóstwo warsztatów i wiele sklepów.

Paryż. Wypogadza się. Wedle ostatnich informacyj Sekwana nie podnosi się więcej; jest nadzieja, że zacznie opadać. Kanały są silnie przepełnione wodą; obawiają się ich pęknięcia. Jeden z inżynierów, pracujących przy wałach ochronnych, oświadczył: Spodziewamy się, że niebezpieczeństwo już minęło. Naczelny architekt Paryża oświadczył współpracownikowi „Echo de Paris“, że nie grozi zawaleniem żaden dom w Paryżu.

Z Tulonu wyjechało 75 marynarzy z 60 łodziami ratunkowemi do Paryża. Z St. Malo rybacy nowofunladzcy z łodziami ratunkowemi wyjechali do Paryża.

Wybory w Anglii.

Londyn. Do godziny 6 1/2 wieczorem znane były następujące wyniki wyborcze: Wybrano 264 unionistów, 262 liberałów, 40 członków partyi pracy i 76 I landczyków.

Londyn. Jak z urzędowych kół słychać, król otworzy parlament 21 lutego.

Przegląd społeczny.

Baczność kaflarze! Z powodu akcyi cennikowej w Krakowie uprasza się wszystkich robotników kaflarskich, ażeby Kraków omijali i roboty pod żadnym warunkiem nie przyjmowali aż do odwołania.

Grupa centralnego Związku handlowców uchwaliła na poufnem zebraniu, odbytem w piątek 28 b. m. nie brać udziału w wyborach ściślejszych do sądu przemysłowego, motywując swą uchwałę, protestem przeciw sposobowi, w jaki ostatnie wybory przeprowadzono. Wobec tego pozostawia się zupełną swobodę każdemu handlowcowi. *Zarząd.*

Zgromadzenie narodowe w Grecyi.

Ateny. Rokowania między przywódcami parlamentarnymi Theotokisem i Wenicelosem trwały onegdaj do rana. Pierwszy oświadczył gotowość dopuszczenia do obrad nad kwestyą zwołania zgromadzenia narodowego, jeżeli Liga się rozwiąże. Wenicelos podniósł, że Liga dopiero wtedy się rozwiąże, gdy utworzonym będzie nowy gabinet, który przedłoży królowi dekret, zwołujący zgromadzenie narodowe.

Ateny. Wenicelos oświadczył, że przesilenie bliskiem jest rozwiązania. Stronnictwa polityczne godzą się na plan zwołania zgromadzenia narodowego. Jak słychać, król jest gotów udzielić pozwolenia na zwołanie zgromadzenia narodowego.

SKŁADKI.

Fundusz prasowy. Miejscowa grupa kolejarzy w Nowym Sączu 50 K.

* **Posiedzenie krakowskiego komitetu miejscowego P. P. S. D.** odbędzie się we środę 2 lutego b. r. o godz. 11 przed południem w lokalu Związku stow. rob. (ul. Wiślna 5, I. p.). Sprawy bardzo ważne. Zarząd.

* **Krakowska Komisya oświatowa P. P. S. D.** We środę 2 lutego o godz. 11 przed południem w lokalu Związku stow. rob. (Wiślna 5, I. piętro) tow. dr St. Zelt wygłosi odczyt na temat: „Austryackie prawo konstytucyjne". Wstęp 6 h, krzesło 20 h. Zebranie niniejsze odbędzie się na podstawie § 2 ustawy o zgromadzeniach.

* **Stolarze krakowscy.** We wtorek 1 lutego o godz. 7½ wieczorem odczyt partyjny.

* **Metalowcy krakowscy.** We czwartek 3 lutego o godz. 7 wieczorem odczyt tow. H. Gottlieba na temat: „Drożyzna, jej przyczyny i skutki".

* **Krawcy grupy 110-tej** zawiadamiają, że w poniedziałek 31 b. m. o godz. 8 wieczór odbędzie się walne zgromadzenie. O liczny udział uprasza zarząd.

* **Stow. handlowców w Krakowie,** grupa centr. Stow. austr., urządza walne zgromadzenie w niedzielę 30 b. m. w lokalu Stow. przy ul. Grodzkiej 71, II. p., o godz. 7½ wieczorem z następującym porządkiem dziennym: 1. Odczytanie protokółu z poprzedniego walnego zebrania. 2. Sprawozdanie zarządu. 3. Sprawozdanie komisyi kontrolującej. 4. Wybór nowego zarządu i komisyi kontrolującej. 5. Wybór delegata na zjazd delegatów. 6. Wnioski. W razie braku kompletu odbędzie się zgromadzenie bez względu na ilość obecnych tego samego dnia o godz. 8½ wieczorem.

* **Zabawę dla dzieci robotniczych** urządza krakowska Komisya oświatowa P. P. S. D. we środę 2 lutego o godz. 4 po południu w lokalu Związku stow. rob. (Wiślna 5). Program: I. Bajki (ilustrowane obrazami niknącymi): 1. „O krasnoludkach i sierotce Marysi"; 2. „O kocie, który chadzał własnemi drogami" — opowie p. Helena Orsza. II. Deklamacye: 1. Syrokomla: „Lalka"; 2 Ujejski: „Za służbą" — wypowie p. ***; 3. Mickiewicz: „Pani Twardowska"; 4. Czerwiński: „Na pobojowisku" — wypowie tow. Zygmunt Jasiński. III. Gry i zabawy dla dzieci pod kierunkiem tow. Z. IV. Korowody kostyumowe dzieci. V. Wjazd „Królewej Śnieżki" z orszakiem śniegowym, która odwiedzi zabawę, aby rozdać upominki. VI. Tańce. — Śpiewy chóralne. W czasie zabawy bezpłatny podwieczorek. Wstęp dla dzieci 10 h. Rodzice (z dziećmi) mają wstęp wolny. Osoby starsze, pragnące poprzeć finansowo zabawę — 50 h.

* **Scena robotnicza w Podgórzu.** W niedzielę 30 b. m. w sali Domu robotniczego (plac Serkowskiego 11) odegraną zostanie komedya A. Walewskiego p. t. „Farbiarze". Początek przedstawienia o godz. 7 wieczorem. Po przedstawieniu zabawa taneczna. Wstęp 60 h.

NADESŁANE.

Baczność Towarzysze i Towarzyszki!
W poniedziałek 31 stycznia b. r. o godzinie 7 wieczór odbędzie się **w Dębnikach** w sali **Czytelni Robotniczej.**

Zgromadzenie publiczne

z porządkiem dziennym:
Znaczenie organizacyi politycznej, zawodowej i współdzielczej.
Referent poseł tow. Daszyński.

Wydawca: **Ignacy Daszyński.**
Redaktor odpowiedzialny: **Maryan Pyrzowski**
Z Drukarni Ludowej w Krakowie.